

Bal w Małym Płocku. Skorzysta szkoła

W kalendarz ważnych wydarzeń w gminie Mały Płock już po raz drugi wpisał się karnawałowy bal charytatywny organizowany przez społeczność Szkoły Podstawowej im. Jana Kochanowskiego w Małym Płocku. Tym razem udział w wydarzeniu wziął Marek Olbryś, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego. Na kiermasz, który towarzyszył balowi, przekazał prace plastyczne od samorządu województwa.

- Należy uszanować tego rodzaju lokalne inicjatywy, bo wynikają z potrzeb mieszkańców. Oczywiście chodzi tu o rozrywkę, ale taką, której przyświeca szczytny cel. Cieszę się, że mogłem pomóc w gromadzeniu funduszy - powiedział Marek Olbryś.

Pieniądze za wstęp na bal i inne uzyskane wpływy, w tym dochód ze sprzedaży "marszałkowskich" prac plastycznych i pozostałych fantów zgromadzonych na kiermaszu wielkanocnym, będą w dyspozycji szkoły.

- Przeznaczmy je na potrzeby dzieci: ich bezpieczeństwo i na pomoce dydaktyczne - wyjaśniła Edyta Cwalina, dyrektor szkoły w Małym Płocku.

Jak poinformowała, jedną z ważniejszych potrzeb związanych z bezpieczeństwem jest budowa bramy wjazdowej na posesję i progu zwalniającego na drodze wewnętrznej. Były już bowiem przypadki nocnych, nieproszonych gości na terenach wokół szkoły oraz nieostrożnej jazdy drogą, którą codziennie pokonuje przeszło 250 dzieci.

- Dziękuję wszystkim, którzy wsparli tę inicjatywę, a muszę przyznać, że zainteresowanie balami w pierwszej i drugiej edycji okazało się nadspodziewanie duże - powiedział Józef Dymerski, wójt Małego Płocka.

Idea balu charytatywnego na potrzeby szkoły zrodziła się trzy lata temu w Radzie Rodziców. Jej przewodniczący, Paweł Stefańczuk, cieszy się, że nawet w trudnych, pandemicznych czasach udaje się ją kontynuować i ma nadzieję, że już na stałe karnawałowy bal wejdzie do gminnej tradycji.

źródło i fot.: Telewizja Narew

oprac.: Aneta Kursa

